

Komentarz



Nerwowość się nie opłaca

Po serii spadków na rynkach akcji, w wyniku których indeks WIG zszedł do dolnego ograniczenia kanału, w którym porusza się mniej więcej od roku, nastąpiło dość wyraźne odbicie. W ciągu ostatnich trzech tygodni ceny akcji rosły, a indeks wrócił w okolice historycznych szczytów, czyli górnego ograniczenia wspomnianego kanału. Huśtawka cen akcji trwa zatem w najlepsze, jednak bliskość górnego ograniczenia stanowi szansę na rozpoczęcie nowego trendu wzrostowego. Ale o tym za chwilę.

Wcześniej warto kolejny raz przypomnieć, iż nerwowe ruchy w portfelu inwestycyjnym nie są najlepszym pomysłem. Decyzje podyktowane chwilowymi emocjami najczęściej źle się kończą, co nie oznacza, iż nie warto reagować na zmiany zachodzące na rynku. Dobrym przykładem jest ostatnie zachowanie indeksu WIG, który można potraktować jako „obraz” polskiego rynku akcji. Niedawne zejście w okolice dolnej granicy kanału, w którym indeks się porusza od około roku, w przypadku ostrożniejszych inwestorów powinno skutkować stopniowym zmniejszaniem poziomu ryzyka portfela, ale nie „przestawieniem go” na układ odpowiedni dla bessy! W przypadku inwestorów bardziej agresywnych, można się było pokusić nawet o zwiększenie ekspozycji na rynek akcji, choć skutek strategii łapania dołków może być bardzo bolesny. Należy jednak pamiętać, iż za nerwowe ruchy wykonywane pod wpływem spadających cen akcji przyjdzie zapłacić cenę w postaci braku lub słabego skorzystania ze wzrostów (które np. obserwujemy przez ostatnie trzy tygodnie). Jest to bardzo trudny element procesu inwestycyjnego, dlatego inwestorom, którym brakuje żołnierskiej dyscypliny i wytrzymałości psychicznej polecamy nasze Portfele Modelowe oraz serwis Navigo. Dokładamy starań, aby nasze usługi były pozbawione negatywnego wpływu emocji. Niestety, wyniki niektórych funduszy inwestycyjnych pokazują, iż błędem tym czasem zdarza się ulegać nawet niektórym profesjonalnym zarządzającym, dlatego uczulamy na ten czynnik osoby decydujące się na kształtowanie portfeli inwestycyjnych we własnym zakresie.

Ostatnie wzrosty kursów akcji na warszawskiej giełdzie nie ograniczyły się do największych spółek, lecz objęły także spółki mniejsze, które dość mocno ucierpiały podczas ostatniej przeceny. Jest to dobry prognostyk na najbliższą przyszłość. Także kursy akcji spółek energetycznych, w przypadku których pojawiają się obawy o uczestnictwo w politycznych rozgrywkach związanych ze wspomaganiami krajowych kopalń, szybko wyszły na prostą. Pokazuje to, że potencjał do dalszych wzrostów jest i utrzymywanie w portfelu produktów akcyjnych powinno być opłacalne w kolejnych miesiącach. Przemawiają za tym dodatkowo obecne wyceny polskich akcji, dość atrakcyjne na tle rynków rozwiniętych, na których hossa wyniosła ceny na wysokie poziomy, a także prawdopodobna obniżka stóp procentowych przez RPP. Szansą dla lokalnego rynku akcji jest także stopniowa stabilizacja sytuacji na Ukrainie, niezależnie od tego, która strona konfliktu może być uważana za zwycięską.

W przykładowych portfelach stopniowo zwiększamy proponowaną ekspozycję na ryzyko, nadal przewidując istotny udział rynku akcji USA, uwzględniając jednocześnie potencjalne zagrożenia, jak chociażby zaawansowany etap hossy za oceanem oraz nieprzewidywalność konfliktu za naszą wschodnią granicą a także potencjalną eskalację wojny na sankcje pomiędzy Rosją a krajami Unii Europejskiej, w tym Polski.

Z wyrazami szacunku,
Michał Janik
Doradca Inwestycyjny Skandia Życie TU S.A.

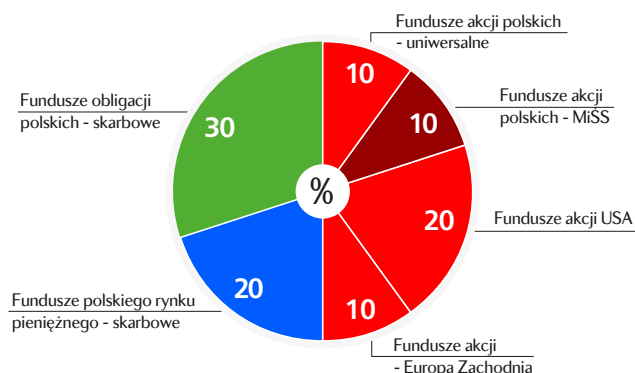
Barometr rynku



Przykładowe portfele

Poniższe zestawienia obrazują przykładowy skład portfeli, stworzonych z uwzględnieniem różnego profilu ryzyka inwestora:

Inwestor o niższej skłonności do ryzyka:



Inwestor o wyższej skłonności do ryzyka:

